

## „SPRAWOZDANIE Z WYCIECZKI DO MUSZYNY I KRYNICY”

W dniach 19 i 20 grudnia 2007 roku szkoła w Borze i klasa szósta z Gronkowa wybrała się na wycieczkę do Muszyny i Krynicy.

Z Boru wyjechaliśmy około 9.00. Jechał z nami pan przewodnik Adam Kustwan, a naszym opiekunem była pani Małgorzata Gacek. Razem z nami była też pani Grażyna Furczo. Pierwszy przystanek był w Starym Sączu. Zwiedziliśmy tam ołtarz, na którym Jan Paweł II odprawiał Msz

wi t w 1997 roku, zwiedziliśmy tam również muzeum, w którym były: szaty Papieża, w których odprawiał Msz, medale, pomnik Jana Pawła II itp.



Byliśmy w klasztorze Klarysek i pan przewodnik opowiedział nam historię tego klasztoru. Następnie zwiedzaliśmy rynek i kościół parafialny (farny) w Starym Sączu.

Następnie przejechaliśmy do Muszyny. Dostaliśmy swoje pokoje w pensjonacie „Kolejarz” w Złockiem, gdzie się rozpakowaliśmy i przygotowaliśmy do zwiedzania ruin zamku w Muszynie. Gdy wyszliśmy na Górę Zamkową, to dowiedzieliśmy się historii zamku. Widok z tej góry



był  
przeził kiny,  
widać było  
jak płynię  
rzeka  
Poprad.  
Widać było  
równie  
spor  
cz  
miasta.  
Następnie

wróciliśmy do hotelu, gdzie był krótki odpoczynek i obiad. Po obiedzie poszliśmy do swoich pokoi i mogliśmy być w nich około godziny. Wcześniej podzieliliśmy się na dwie grupy, które miały iść na basen w różnych godzinach. W pierwszej grupie były dzieci z Gronkowa, a w drugiej z Boru. Po odpoczynku wybraliśmy się do cerkwi łemkowskiej. Dowiedzieliśmy się o tej cerkwi bardzo dużo. Najciekawszą rzeczą była ściana z ikonami apostołów i innych świętych. Były w niej trzy otwory. Pan przewodnik opowiadał, że ta ściana miała za zadanie oddzielić ziemię od nieba. Dowiedzieliśmy się również, że w kościele prawosławnym zamiast komunikantów jak w kościele katolickim, łamie się i rozdaje chleb. Gdy wracaliśmy do hotelu, to pierwsza grupa, czyli Gronków udała się na basen.

W pensjonacie były cztery, trzy, dwu lub jednoosobowe pokoje. Był stół do grania w ping-

ponga i stół do grania w bilard. Około godziny 20.00 druga grupa, czyli Bór wymieniła pierwszą grupę na basenie. Około godziny 21.00 wszystkie dzieci były już w hotelu. Około godziny 22.00 wszyscy śpiewali przy kolacji w Sali przy kominku. O północy nastąpiła cisza nocna. Rano obudzili się około 6.30, a na śniadanie poszli o godzinie 8.00.

Po śniadaniu przejechali pod Jaworzynę Krynicką, gdzie znajduje się stacja kolejki gondolowej. Kolejka wyjechała na wysokość



1114 m. n. p. m. Z kolejki widać było tak zwane morze mgły, a z samego szczytu widać było Tatry i inne góry. Potem zeszli trochę niżej i

dotarli do schroniska PTTK i do muzeum, w którym można było obejrzeć czaszki różnych zwierząt, różne kamienie itp. Pani zajmująca się tym muzeum opowiedziała nam całą historię powstania schroniska i muzeum. Potem na Jaworzynie Krynickiej, kto chciał mógł sobie kupić pamiątkę, zrobili sobie wspólne zdjęcie i wrócili kolejką na dół. Następnie wybrali się do Krynicy, a dokładnie do pijalni wód. Każdego z

nas dostał kubek wody mineralnej jakiej chciał, a było do wyboru: Zuber, Słowinka, Zdrój Jana, Tadeusz i in. Można było sobie tam kupić jak pamiątkę lub wodę mineralną. Pan przewodnik opowiadał nam jak powstawały budynki pijalni, a także w jaki sposób tworzy się woda mineralna. Następnie autobusem przejechaliśmy przez Nowy Sącz i w Zabrze zjedliśmy obiad.

Około godziny 17.00 wróciliśmy szczęśliwie cali i zdrowi do domów.

Wycieczka była bardzo ciekawa i interesująca.

Autor tekstu: Marcin Król